

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanemi dla prenumeratorów.

„ Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

„ Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi.

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb.
50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rekopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kóp. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kóp., nekrologja 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska biał m - 6. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

GRAND-HOTEL, ŁÓDŹ

Sprzedaż do domów:

1218-8

Delikatesów, Ryb, Mięsiwa,
Drobieu, Ciast, Lodów i Pieczywa

po umiarkowanych cenach.

Obsługa akurdatna.

Telefon 25-01.

TEATR POLSKI Dziś „Orle” | Jutro Występ R. Żelazowskiego „Nieuczciwi” i „Pietro Caruso”
Cegielniana Nr. 63.

Opera i operetka Łódzka Dziś wiecz. „Bohaterowie” | Jutro: pierwszy raz „Szttygar”
Konstantynowska 16.

Zawiadomienie.

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. moich odbiorców, że wyłącznie przedstawicielstwo **Jägeru**, znakomitego środka, radykalnie niszczącego **Łupież** i na **Amaline**, powierzyłem na Łódź, gub. Piotrkowską i Kaliską

Domowi Handlowemu **J. GRODEK**,

do którego proszę się zwracać z zamówieniami.

Dom Towarowy
J. KLIMEK

w Warszawie.

Powołując się na zawiadomienie pana Klimka, upraszam Sz. dotychczasowych odbiorców Domu towarowego **J. KLIMKA** o łaskawe zwrócenie się z zamówieniami na jedyny niezawodny środek przeciwko łupieżowi

„**JÄGOR**”

i na „**AMALINE**” do mnie, zaś wszelkie zlecenia będą akurdatnie i szybko wykonane.

Dom Handlowy
J. GRODEK

ul. Przejazd № 1.

Tel. 20-30.

Horoskopy na rok 1914.

Nadzieje na stopniową poprawę warunków gospodarczych.

Berlińska izba handlowa ogłosiła już sprawozdanie za rok 1913; w części pierwszej znajdujemy obraz, który daje nam pojęcie o widokach postępu gospodarczego, oczekiwanego w roku bieżącym nie tylko w Prusach, lecz i w całej Europie.

Mając na względzie z jednej strony bezpośrednią zawisłość — w znacznej mierze — handlu i przemysłu łódzkiego od rynku pieniężnego w Berlinie, z drugiej zaś strony —

SZKOŁA MUZYCZNA TOW. MUZ. im. SZOPENA

przyjmuje zapisy do klasy smakomitego pianisty

prof. Aleksandra Michałowskiego

Kancelaria otwarta od 11 — 1 i od 4 — 9, oprócz świąt.
Wólczańska 23, róg Zielonej.

Med.-DENTYSTA

M. RIESNIK-EPSTEIN

powrócił z zagranicy i mieszka obecnie na ulicy DZIELNEJ № 14
(dom Urysona). 1189-60
Telefon 34-78.

szereg zasadniczych warunków, od których jednakowo wszędzie, — a więc zarówno w Niemczech, jak i w Królestwie, zależy rozwój ekonomiczny kraju i wzrost dobrobytu ludności, przyłączamy poniżej niektóre poglądy, wyrażone przez tak kompetentną izbę, jak berlińska „Handelskammer”.

Sprawozdawca nie tai wielkich trudności, przedstawiających się przy usiłowaniu zobrazowania tendencji rozwojowych w gospodarstwie, jakie cechować mają rozpoczęty rok, na podstawie faktów roku ubiegłego, zwłaszcza zaś okoliczności, towarzyszących kilku ostatnim miesiącom. Uznaje on, że brak jest jakichkolwiek danych, usprawiedliwiających optymizm na najbliższą przyszłość i nie przepowiada znacznej, decydującej poprawy.

Natomiast autor tej pracy, po zbadaniu terenu obserwacji, wyraża przekonanie, że istnieją bardzo poważne widoki na stopniową, umiarkowaną, utrzymaną w tempie sanacyjnej warunków gospodarczych.

Już pod względem politycznym — wstępujemy w tym roku w znak stokroć pomyślniejszych auspicii, niż za kilka lat ubiegłych. O ile nie nastąpią jakiegokolwiek, niespodziewane zresztą, nagłe komplikacje, spokój europejski nigdzie zakłócony nie zostanie, a to jest kardynalnym warunkiem — i przy obecnej koniunkturze — poniekąd dostateczną rekojmiją — stopniowego unormowania tych spraw w ekonomice, które wymagają uzdrowienia.

Co się tyczy rynku pieniężnego, to dla wielkiego ruchu grynderskiego sprawozdawca nie przewiduje plonu, gdyż mniema, że kapitałów, skłonnych do długoterminowych lokat, nigdzie się nie znajdzie, po za rynkiem giełdowo-rentowym. Handel, opierający byt swój na kredycie krótkoterminowym, nie będzie zapewne miał powodu do uskarżania się na brak gotowizny. O ile i przedsiębiorczość prywatną przemysł zdoła będzie pobudzić do życia, to i dla tych potrzeb zapewne rynek pieniężny okaże się usposobionym zyczliwie.

Gorzej natomiast zapowiada się wrażliwość tego rynku na zapotrzebowania wieloletniego kredytu ze strony miast, gmin, korporacji itd. pragnących w drodze pożyczek amortyzacyjnych dojść do nowych inwestycji w zakresie komunalnym. Kredyt tego rodzaju w żadnym razie nie będzie tanim.

Ciekawy w omawianej książce jest ustęp, omawiający sytuację obecną i wypływającą z tej oceny wnioski.

Izba stwierdza, że stan chwilowy nigdzie nie posiada cech kryzysu gospodarczego; o przesileniu nawet mowy być nie może.

Jeżeli organizm gospodarczy zdradza osłabienie lub bodaj pewną chorebliwość, to najwyższej mowić można jako o cierpieniu z nader łagodnym przebiegiem.

Ażeby stanu nie pogarszać, należy przestrzegać kilku zasad pierwszorzędnej wagi, mianowicie: 1) w przemyśle — nie wytwarzać nadprodukcji; w tej dziedzinie pod koniec roku uczyniono w Niemczech wiele, gdyż wytwórczość ograniczono, 2) w handlu — nie „szlenderowano”, t. j. utrzymywano ceny towarów przynajmniej na poziomie kalkulacyjnym, 3) w stosunkach kredytowych — da-

żono do przestrzegania terminów i pilnego kontrolowania solwencji klientów.

Trzy te właśnie punkty stanowią największe bolączki Łodzi, podkreślamy je przeto z naciskiem, by niewielkie nadzieje na poprawę stosunków ekonomicznych w rozpoczętym niedawno roku nie przesłaniały chmurami dawnych, starych błędów i grzechów.

Nadprodukcja, deprecjacja towarów i nieogledny kredyt — wytwarzają w Łodzi zazwyczaj grunt, najmniej usprawiedliwiający nawet najskromniejszy optymizm.

Allegro.

Z pism rosyjskich.

Znowa art. 87.

Z powodu wydania na zasadzie art. 87-go prawa o sprowadzaniu do Rosji ropy zagranicznej bez opłaty cła „Głos Moskwy” pisze:

„Zniesienie cła jest to zarządzenie, mające bardzo poważne znaczenie ekonomiczne. Przemysł krajowy, zabezpieczony cłem pewnej wysokości, nie powinien i nie może być w takim położeniu, kiedy nagłe obniżenie lub zniesienie cła może wywołać w przemyśle samet i wstrząśnienie, które potem długo się będzie odczuwać.

Sprawa ropy, walki z jej droższą, roli ropy, jako opału, skutków ekonomicznych takiego zarządzenia, jak zniesienie cła, powinna być bezwarunkowo przedmiotem rozpraw w Dumie. Ministerjum powinno było niezwłocznie po otwarciu sesji złożyć Dumie odpowiednią ustawę”.

Tymczasem co zrobiono w rzeczywistości?

„Duma skończyła zajęcia w dniu 23 grudnia, a 24-go — zatwierdzono na zasadzie art. 87-go wniosek Rady ministrów w sprawie przedłużenia prawa o dowozie ropy zagranicznej bez opłaty cła. Uchwala ta oczywiście zapadła jeszcze wtedy, kiedy Dumą zasiadała. A zatem ustawę tę chciano świadomie przeprowadzić bez udziału Dumy”.

„Birż. Wied.” przytaczają się do zdania „Głosu Moskwy” i nazywają taką procedurę nienormalną.

Z za kordonu.

— Wywóz świń z Królestwa do Górnego Śląska. W dniu 2 b. m. pruski minister rolnictwa oznaczył do czasu, wywóz świń do Śląska, w ogólnej ilości na 2650 sztuk ty-

godniowo, z tego przypada na okręgi Beuten 580, Tarnowice 200, Königshütte 560, Katowice 480, Gleiwitz 400, Zastrze 360, Myslowice 270. Z ilości katowickiej dostaje okręg Ples 50 sztuk.

Z Cesarstwa.

+ Przeciwko żydom. W Petersburgu w ostatnich czasach zaczęło stosować do żydów par. 1171, na mocy którego żydzi, poza granicą osiadłości handlujący wyborami nie własnego wyrobu, natychmiast zostają wysiedlani, a towar będący u nich na składzie ulega konfiskacie.

W tych dniach pomocnik naczelnika policji śledczej, Marszałk. kazał udowodnić jubilerowi, Żyłowowi, żydowi, iż towar znajdujący się w magazynie istotnie wykonany został w je o pracowni. Ponieważ Żyłow udowodnić tego nie mógł, towar wartości przeszło 100 tysięcy rb. został skonfiskowany. Równocześnie policja wszczęła szereg innych spraw na mocy 1171 art. ust. karnej przeciwko drobnym handlarzom żydom.

+ Napad wilków. W miejscowości Nowiaka pod Petersburgiem wilki napadły na 5-ciu włościan, wiozących, jak zwykle na targ do Peterburga produkty spożywcze. Nawiąszy dwie fusze, włościanie zrzucili bite cielęta i zacięli konie. Wilki, pożarłszy sдобocę, pomknęły za wiościanami. Ani wystrząły, ani zrzuczone dalsze produkta nie wstrzymały pogoni.

Widząc, że ujęć nie zdołają, włościanie zeskoczyli z sad i zaczęli wdrapywać się na drzewa. Konie pomknęły. Czterech z włościan wdrapało się na drzewo, lecz piąty, starzec 60-letni, nie mogąc wleźć z rozpaczą błagał od jednej brzy do drugiej, aż wreszcie padł na śniegu. Wilki rzuciły się na starca. Wówczas zeskoczyli jego towarzysze i topornymi rozpaczeli o tyle pomyśli a walkę, że zdołali napastników odpędzić. Starcowi zagraża niebezpieczeństwo życia, gdyż twarz i ręce ma silnie pogryzione.

+ Krwawe zajście w sądzie. W Ekaterynburgu w sądzie okręgowym zaszedł następujący wypadek. W sprawie niejakich Głowina i Anisimowa, oskarżonych o zabójstwa, wzywany został w roli świadka, więzień Iwkin. Gdy Iwkin wprowadzono do sali sądowej oskarżony Głowin wydobyl nóż i rzucił się na świadka Iwkin jednakże wyrwał nóż z rąk Głowina i sadat temu ostatniemu ranę w brzuch. Głowin upadł płacząc się we krwi. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala. Sprawę oczywiście odroczone.

+ Wygrana z przed 10 laty. W Charkowie podczas rewizji w banku górniczo-przemysłowym przypadkowo stwierdzono, iż na jedną z premiówek i rachowywanych w banku i należąca do reżenta Szczawieńskiego padła dość znaczna wygrana 25,000 rb. jeszcze przed 10 laty. Właściciel premiówki nie o tem nie wiedział.

A. CZRCHOW.

27)

Tłómaczyła G. W.

Dramat na polowaniu.

(Zdarzenie prawdziwe).

— Naturalnie... Nawet i wtedy, gdy mąż omal nie trzy razy starszy od żony?

Urbienin zaczerwienił się. Ręka, niosąca do ust łyżkę z zupą, drgnęła i zupa wylała się nazad do talerza.

— Rozumiesz, to pan chce przez te powiedzcie — mruknął. — Dziękuję za szczerość. Ja sam się siebie pytam: czy to nie podłość. Męczy się! Ale gdzie tu pytać się siebie, odpowiadać sobie na pytania, gdy w każdej chwili czujesz, że jesteś szczęśliwym, zapominasz o swej starości, niedołęstwie... o wszystkim... homo sum, Siergieju Pietrowiczu! A gdy na sekundę wpada mi do mózgu pytanie o nierówności lat, nie lezę do kieszeni za odpowiedzią, lecz uspakajam się, jak umiem. Mnie się zdaje, że dałem Olenie szczęście. Dałem jej ojca, a moim ds eglom — matkę. Zresztą, to wszystko do romansu podobne, i... w głowie mi się miesza. Zbytecznie mnie pan xeresem napoił.

Urbienin wstał, wytarł twarz serwetką i znów usiadł. Po chwili wypił duszkiem szklanekę wina, spojrzął na mnie przeciągłym, błagalnym wzrokiem, jakby prosił o przebaczenie, później plecy mu nagle za-

drżaly i nieoczekiwanie rozeknął się jak dziecko.

— To nie... nie — zabełkotał, przez wyciążając łkanie. — Nie niepokójcie się panowie, proszę. Serce moje po pańskich słowach ścisnęło się jakimś przecuciem. Ale to głupstwo.

Przecucie Urbienina sp awdziło się, sprawdziło się tak prędko, że nie mogę zdążyć zmienić pióra i rozpocząć nową stronę. W następnym rozdziale wyraz spokoju na twarzy mej muzy zmieni się wyrazem gniewu i oburzenia.

Wstęp skończony i rozpoczyna się dramat.

Przestępna wola człowieka wstępuje w swoje prawa.

Pamiętam piękny świąteczny poranek. Przez okna hrabiowskiej cerkwi widać przeczyste, błękitne niebo, a całą świątynię od malowanej kopuły do podłogi przenika matowy promień, w którym wesoło igrają kłęby kadziłowego dymu...

Przez otwarte okna i drzwi dochodzi śpiew szpaków i skowronków... Jeden wróbel, śmiałek widać nielada, wleciał drzwiami, krążył chwilę nad głowami naszymi i spowiwszy się kilkakrotnie promieniem matowym, wyleciał oknem... W samej świątyni również śpiewają... Spiewają równo, z uczuciem i z tem oddaniem się, do którego zdolni są tylko śpiewacy małoruscy, gdy czują się bohaterami chwili i gdy widzą, że na nich się oglądają... Motywy wesołe, zabawne, jak jasne słoneczne „zajaczki”, igrające na sołnach i odziewy słuchaczy... W niewyszkolonym, lecz mięk-

kim i świeżym tenorze moje ucho łowi smutną, żalną nutkę, jakby mu żal był, że obok silecznej i poetycznej Olenki stoi ciężki niedźwiedziwiaty i stary Urbienin...

I niejednemu zresztą tenorowi boleśnie patrzeć na tę nierówną parę... Na licznych twarzach, choćby się nie wiedzieć jak starali okazać wesołemi i zadowolonemi, nawet idjota mógł-by wyczytać żal.

Ubrany w nowy garnitur, stoję za Olenką i trzymam nad nią wieniec. Jestem biały i niezupełnie zdrow... Głowa mi trzeszczy od wczorajszej pijatyki i przejażdżki po jeziorze i spoglądam, czy nie drży mi ręka, trzymająca wieniec... Smutno i przykro mi na duszy, jak w lesie w dżdżystą jesienną noc. Wstydzę się, żałuję i nienawidzę siebie... W głębi, na samym dnie mej duszy siedzi szatan i upornie, natrętnie szepcze mi, że jeżeli ślub Olenki z Urbieninem jest grzechem, to ja jestem winien temu... Zkąd mogły przyjść mi podobne myśli? Czyż mogłem odwieść był tę małą warjatkę od tego szalonego, niepojętego kroku?

— Kto wie! — szepcze szatan. — Ty lepiej wiesz o tem! Widział m w swym życiu wiele niedobrych małżeństw, czytałem wiele romansów, znam i fizjologię bezapelacyjnie niszczącą nierówne małżeństwa, ale ani razu w życiu nie odczuwałem tego wstrętnego stanu duszy, którego żadnymi siłami nie mogłem się pozbyć teraz, stojąc za plecami Olenki i spełniając urząd drużby... Jeżeli duszę moją przesnika tylko żal, to dlaczego nie czułem tego żalu na innych ślubach?

— To nie żal — szepcze szatan. — Zażdrość.

Ale zazdrośnym można być tylko o tych, których się kocha, a czyż ja kocham dziewczę w szkarłatach? Jeżelibym miał kochać wszystkie dziewczęta, które spotykam, żyjąc pod słońcem, to nie starczyło by mi serca i tak zresztą tłumak...

Przyjaciel mój, hrabia Karniejew, stoi koło samych drzwi świątyni za stołem i sprzedaje świece. Jest gładko uczesany, wypomadowany i wydaje narkotyzujący, duszący zapach perfum. Dziś tak młodo wygląda, że witaając się z nim, nie mogłem się wstrzymać, aby nie powiedzieć:

— Dziś, Aleksieju, wyglądasz jak idealny wykonawca kadryla!

Każdego wchodzącego i wychodzącego przeprowadza stódkim uśmiechem i słyszę, jakimi ciężkimi komplementami obdarza każdą damę, która kupuje u niego świeczkę. On, pieszczoch losu, nigdy nie miał miedzianych pieniędzy, co chwila więc upuszcza na ziemię dychy i trojaki. Obok niego, oparłszy się łokciami o szafę, stoi dumnie Kalinia ze Stambuławem na szyi.

Płocha Olenka powinna się cieszyć. Od ołtarza do samej kruchty ciągną się dwa rzędy przedstawicieli miejscowej inteligencji... Goście wystrojeni są tak, jakby byli na ślubie samego hrabiego. Są to po większej części arystokratki... Znać tu można nawet takie, którym Olenka nie uważała się godną nawet skłonić.

d. c. n.

Z Litwy i Rusi.

□ **Konfiskata „Bejlisa“**. Ze Zmierzynki donoszą, iż tam miejscowa policja skonfiskowała podobizny Bejlisa, wystawione na sprzedaż w oknach księgarni.

Z Królestwa.

§ **Nowe linje telefoniczne.** Koncesjonariusz telefonów w Częstochowie p. Beidowski, otrzymał pozwolenie na przeprowadzenie następujących linii telefonicznych: 1) do kopalni Hantke we wsi Klepaczka, długości 14 wiorst; 2) do kancelarii gminnej w Kamienicy Polskiej, długości 15 wiorst i 3) do kancelarii gminnej w Mstowie, długości 12 i pół wiorst.

§ **Nowe ochronki.** Staraniem ks. St. Niedźwiedzińskiego w Krzepicach pod Częstochową założona została ochronka.

Z inicjatywy p. Jana Kowasza powstaje ochronka we wsi Szarłajka, w gm. Grabówka.

§ **Komunikacja samochodowa.** Zarząd warszawskiego okręgu komunikacji pozwolił na wprowadzenie komunikacji samochodowej pp. Żbikowskiemu między Warszawą a Łomżą przez Pultusk i Żółce, p. Opczyńskiemu — między Kutnem a Kosinem, p. Chmielewskiemu — między Radomem a Zwoleniem i p. Dżenkajłowskiemu — na szosie kowieńskiej, w gm. suwalskiej.

§ **Rezerwacja w fabryce Motte'ów.** W fabryce Motte'ów poruczył pracę 400 robotników z nocnej oraz 400 robotników z dziennej zmiany, protestujących przeciwko wydaleniu z fabryki robotnika Pawła Kosty.

§ **Rewizja kasy powiatowej.** Wice-gubernator piotrkowski p. Fortwengler i urzędnik do szczególnych poleceń przy gubernatorze piotrkowskim p. Kisielewicz — udali się w objazd, w celu dokonania rewizji kas powiatowych w gubernacji piotrkowskiej.

§ **Usiłowanie samobójstwa.** W ubiegły piątek jeden z robotników Huty Bankowej usiłował powiesić własną żonę na haku od lampy, lecz krzyki czworga małych dzieci zwały sąsiadów, którzy przeszkodziли zbrodniemu zamachowi. Niedozwolonego męża aresztowano; okazało się jednak, że działał on pod wpływem alkoholu, w przystępie tak zwanej furji pijackiej.

§ **O wysiedlenie żydów.** Z Dąbrowy donoszą, iż w tych dniach w sądzie gminnym 1-go okręgu pow. będzińskiego, rozpoznawana była druga grupa spraw, w liczbie 97, o wysiedlenie żydów z Dąbrowy. Uchwałą sądu postanowiono rozpoznanie tych spraw wstrzymać do czasu rozstrzygnięcia kwestji, czy Dąbrowa ma być przekształcona na osadę, czy też nadal pozostać na prawach gminy wiejskiej.

§ **Kopalnie węgla.** We wsi Sącz w Zagłębiu Dąbrowskim, na głębokości 400 metrów natrafiono na bogate pokłady węgla.

§ **Banda karcjarzy.** W pociągach kolei nadwiślańskiej — jak donosi „Ziemia Lubelska“ — grasuje stale banda karcjarzy. Bezcelność swojej wydrwigosze posuwają do tego, że siłą zmuszają opornych do gry. W tych dniach udało im się naciągnąć dwóch wychodźców wracających z Ameryki: jednego na 50 rb., drugiego na 10 rb.

Banda działa bezkarnie, będąc w zmoiwie z konduktorami, których przekupuje. Przypuszczają, że miejscem ich stałego zamieszkania jest Pilawa.

§ **Amerykański spadek.** Konsulat rosyjski w Chicago przesłał na ręce gubernatora lubelskiego czek na sumę 1,687 rb. 95 kop., stanowiących spadek po zmarłym Szymonie Koszewskim dla wdowy po nim Rozalji Koszewskiej, dla córki i syna. Spadkobiercy nieboszczyka mieszkają w pow. kraśnostawskim w gm. Żółkiewka.

Z Warszawy.

(:) **Konfiskata.** Z polecenia komitetu do spraw prasowych skonfiskowana została broszura A. Jastrzębca p. t. „Nie dajemy się żydom“.

(:) **Aresztowanie urzędnika magistratu.** Aresztowany został przez policję urzędnik magistratu m. Warszawy Henryk Harasimowicz. Aresztowanie nastąpiło wskutek zażalenia jednej z firm prywatnych, że H. przegrał powierzone mu na wykupienie patentu pieniądze.

(:) **Psy policyjne w parku Praskim.** Losy ogrodu zoologicznego w Warszawie zostały już rozstrzygnięte. Tow. akc. „Warszawski Ogród Zoologicz-

ny“, zamierzające urządzić ów park w ogrodzie Aleksandrowskim na Pradze, zostało już — jak wiadomo — rozwiązane, a pustka stojący park Aleksandrowski, zamieniony zostanie z końcem bieżącego miesiąca na plac dla tresury... psów policyjnych.

(:) **Krwawy hotel.** Znane ze sprawy Ronikiera pokoje umeblowane przy ul. Marszałkowskiej № 112 w Warszawie, przemianowane obecnie na „Hotel Centralny“, były w tych dniach widownią nowej rozprawy krwawej. Student jednego z wyższych zakładów naukowych spotkał pewnego wieczoru dwie znajome francuski, które odprowadził do ich mieszkania, znajdującego się w „Centralnym“ hotelu. Tam przy rozmowie spędził czas do g. 5 rano. Nagle do pokoju wpadł z hałasem numerowy i zażądał aby student natychmiast opuścił pokój, gdy zaś ten odmówił, numerowy nastąpił nań trzech drabów, którzy ogłuszyli studenta uderzeniem w skroń i arzucał go ze schodów. Rana okazała się tak poważną, iż tylko szybka pomoc zapobiegła śmierci zranionego. Władze wszczęły w sprawie tej śledztwo.

Z sąsiedztwa.

× **Z Rudy Pabjanickiej.** W październiku r. z. powstała w Rudzie Pabjanickiej staraniem miejscowego kółka zjednoczonych ziemianek ochronka dla dziatwy Rudy i wsi okolicznych.

Wczoraj obchodzono w tej ochronie uroczystość „choinki“ urządzonej dla miłośników przez opiekunki. Kto obserwował zachowanie się dzieci, ich popisy i radość rodziców, miał sposobność ocenić owoce, jakie wydały dobra wola i rzetelna praca w ciągu tak krótkiego czasu: ochronka ta jest prawdziwie dobrodziejstwem dla kolonii. Na zakończenie uroczystości panie opiekunki obdarzyły dzieci skromnymi upominkami a obecny ksiądz dziekan, probaszcz pabjanicki, usiłował w prostych a serdecznych słowach zachęcić dziatwę i rodziców do nieustawiania w pracy.

× **Straszny wypadek na kolejce zgierskiej.** (c) Wczoraj o godzinie 7 i pół wiecz. na kolejce zgierskiej w pobliżu mostu kolei kalińskiej, tramwaj idący od strony Łodzi najechał na wóz parokony właściciela składu mąki w Łęzycy, Szymona Sobotnika. Wozem tym jechał służący S., Józef Pokrzepczewicz, lat 40, który prawdopodobnie spał na wozie, gdyż konie szły pośrodku toru kolejki. Maszynista W. Misiak spostrzegł niebezpieczeństwo zapóźno i tramwaju zatrzymał nie zdążył. To też wagon motorowy wpadł całym pędem na wóz który rozpadł się na kilka części; jeden z koni został zabity na miejscu, a wóznicy wydobyto z pod wagonu ze słabymi oznakami życia.

Nieszczęśliwy uległ połamaniu kilku żeber, oraz ciężkiemu okaleczeniu głowy i kończyn. Stan jego jest beznadziejny.

× **Z fabryk zgierskich.** (c) Morduch Hurwicz, właściciel tkalni mechanicznej w Zgierzu przy ul. Zgierskiej, zawiadomił onegdaj swoich robotników, że za 2 tygodnie w razie przewidywanego braku zamówień, robotnicy zostaną od pracy uwolnieni.

× **Koniokrądzstwo w okolicy.** (c) Włościaninowi wsi Korytno, w gminie Masłowiec pod Piotrkowem Antoniemu Szopie, uprowadzono onegdaj parę koni i żrebaka ogólnej wartości 300 rb.

× **Kara administracyjna.** (c) Za nielegalne utrzymywanie broni palnej gubernator piotrkowski skazał mieszkańca gminy Gospodarz Feliksa Owczarka i mieszkańca gminy Górki, Marcina Szajdana, na zapłacenie 50 rb. grzywnien lub 1 miesiąc aresztu każdego.

× **Kradzież.** (c) Onegdaj Franciszkowi Adamaszkowi z Białej, podczas przejazdu wozem przez Zgierz, skradziono pościel, przedstawiającą wartość około 100 rubli.

To i owo.

Tango było już znane przed 3,500 laty!

Modne obecnie tango znanem już było w starożytnym Egipcie. Jak w jednym z angielskich pism pisze jakiś egiptolog, w British Museum znajduje się płaskorzeźba, na której są figury w zupełnie podobnych ruchach, jakich teraz używają w modnym tańcu w Europie. Płaskorzeźba ozdabiała jakiś monument w Tebach, na 1,500 lat przed narodzeniem Chrystusa. — Słusznie powiedział nieboszczyk Ben Akiba, „nie nowego na świecie“!

Informacje.

Ubezpieczanie robotników.

W bieżącym miesiącu projektowane jest zwołanie narady międzydykasterjalnej w sprawie ubezpieczania robotników od niezdolności do pracy.

Jak utrzymują „Rus. Wied.“, ministerjum handlu i przemysłu, które podniosło tę sprawę, mało ma nadziei, aby dała się ona urzeczywistnić, gdyż ubezpieczenie od niezdolności do pracy wymagać będzie znacznych wydatków ze strony skarbu.

To też narada zwołana została li tylko dla tego, że Duma wyraziła życzenie, aby opracowany był odnośny projekt prawa.

Działalność banku włościańskiego.

Z różnych miejscowości Cesarstwa dochodzą wiadomości o wystawianiu na licytację przez bank włościański gruntów włościańskich. Tak na przykład filia kazańska banku zamierza zlicytować grunty 35 towarzystw wiejskich, 84 pryw. kółek włościańskich i 202 gospodarzy futerowych. Zaległości bankowe wynoszą przeszło 3,000,000 rb. Licytacja odbędzie się w marcu.

Filia odeska wyznaczyła licytacja 236 działek włościańskich, w tej liczbie 143 w pow. elizawetgradzkim.

Filia kostromska sprzedaje z licytacji 33 działki włościańskie. Zaległość, obciążająca te grunty wynosi 25 tys. rb.

Z Atkarska piszą do „Rus. Słowa“, że w gminie kotołowskiej bank włościański sprzedał dwie najlepsze działki lasu szlachecciom miejscowym, po cenie niższej od normalnej na mocy paragrafu ustawy bankowej, który głosi, że: „bez względu na zadeklarowaną cenę wyższą działka może być sprzedana osobie, najbardziej odpowiadającej celom banku“.

Kalendarzyk.

Dziś Lucjana M.
Jutro Seweryna O.
Imiona słowniańskie, dzień Świętosław
Jutro Mściława
Wschód słońca o g. 8 m 13
Zachód „ 3 „ 58
Długość dnia „ 7 „ 45
Stan pogody. — Według obserwacji optyka R. Rittera, ul. Piotrkowska № 85.
TERMOMETR: Rano o g. 8. 9° ciepła.
Połudn. o g. 12. 5° „
Wczoraj o g. 8 w 2° „
Minimum i ciepła BARO. — najniższej 752
Maximum 5 „ METR: 749 najwyższej —
Hygrometr 68% wilgoci.

Teatr Polski. Dziś we środę „Orle“
Jutro występ R. Zelazowskiego „Nieuczciwi“
i „Pietro Caruso“

Operetka Łódzka. Dziś „Bohaterowie“
Jutro pierwszy raz „Sztjgar“

Teatr warsz. Minjature. Cegielińska 34.
Nowy program operetki, farsa, kabaret.

Cyryk Dekadans Targowy Rynek
Walki atletów. Początek o g. 10 wiecz.

Biblioteka Stebelskich. (Mikołajewka 59)
otwarta codziennie od g. 6-jej do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od 1-jej do 3-jej pp.

Czytelnia „pism Tow. „Wiedza“.
Piotrkowska 103, otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do godz. 10-jej wiecz.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91).
Otwarta jest od 4-jej po południu do 10-jej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

Opłata za czynności celne.
Od dnia 14 lutego r. b. zaprowadzona zostaje nowa opłata za dokonywanie czynności celnych przy posyłkach pocztowych zagranicznych, a prowadzonych przez kolejo-
wa biura celne na stacjach pogranicznych na zlecenie właścicieli posyłek.

Za posyłki obłożone opłatą celną 5-cio rb., pobierana będzie kwota 10 kop., przy opłacie do 10 rb. — 15 kop.; do 25 rb. — 25 kop. i wreszcie przy opłacie ponad 25 rb. 50 kop.

Sanatorium „Unitas“.
W dniu 11 b. m. o godz. 1 po południu nastąpi uroczyste otwarcie sanatorium pod nazwą „Unitas“, mieszczącego się na rogu ulic Pustej i Mikołajewskiej w własnym nowo-
wobudowanym gmachu.

Sanatorium jest własnością grona lekarzy, którzy dawniej prowadzili lecznicę prywatną przy ulicy Piotrkowskiej nr. 251.

Odczyty T. K. O.

Towarzystwo krzewienia oświaty za-
wiadamia, że w niedzielę 11 stycznia, o
godz. 4 po poł., w lokalu przy ulicy Mi-
kołajewskiej № 11 Dr. fl. Bolesław Hey-
man wygłosi odczyt, ilustrowany obrazami
niknącymi p. t. „Tajemnice gwiazdzistego
nieba“.

Gwiazdozbiory w podanach i legen-
dach narodów. Dante i jego niebo jako
szczyt doskonałości moralnej. Galileusz i
Jordano Bruno. Wszechświat i układy
słoneczne. Gwiazdy stałe i podwójne. Za-
gadnienia drogi mlecznej i mgławice.
Współczesna astrofizyka i astrochemia.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop. dla
członków 5 kop.

Wielki bal maskowy.

Dorocznym zwyczajem Towarzystwo
kolonii letnich dla dzieci w. m., pragnąc
zasilić fundusze swe, by nieść skuteczną
pomoc setkom biednych dzieci, wysyłają-
je na wieś z dusznych murów miasta
bodezas letnich upałów, urządził w dniu
10 stycznia r. b. w teatrze Wielkim i
Corso wielki bal maskowy, połączony z
przedstawieniem kabaretowym.

Sympatyczny cel, na jaki bal jest ur-
ządzony, jako też i ta okoliczność, że
bal odbywać się będzie na szerokim tere-
nie połączonych teatrów, jest najlepszą
rękomią, że bal maskowy uda się w zu-
pełności, odbijając się domostwem echem
w szerokich warstwach naszego społeczeń-
stwa, które chętnie poprze usiłowania
Towarzystwa, przez wypełnienie teatrów
po same brzoگی.

Z Tow. zwolenników sportu.

W sobotę dnia 10-go b. m. w nowym
lokalu Towarzystwa przy ul. Nowospacero-
wej nr. 49 odbędzie się zabawa taneczna dla
członków i zaproszonych gości. Liczba osób
ograniczona; zapisy przyjmuje kancelaria To-
warzystwa codziennie od 8 do 10 wieczorem.
Zabawa zapowiada się świetnie.

Z popularnego Tow. pożyczk.-oszczęd.

Zarząd popularnego Towarzystwa pożycz-
kowo-oszczędnościowego na ostatnim posie-
dzeniu postanowił od dnia 15-go stycznia o-
tworzyć czynności biurowe codziennie od go-
dziny 10 rano do 3 po południu, z wyjątkiem
świąt i niedziel, a we wtorki i czwartki od
godziny 7 do 9 wieczorem, w soboty od 6
do 9 wieczorem. Towarzystwo wydaje na-
kładem własnym kalendarzyk kieszonkowy,
w którym będzie dział informacyjny, wyja-
śniający czynności Towarzystwa, wysokość po-
bieranych i wypłacanych procentów etc.

Zebrania przedwyborcze.

Pod przewodnictwem p. Samuela Hertz-
berga odbyło się pierwsze zebranie przedwy-
borcze do nadchodzących wyborów do zarzą-
du gminy żydowskiej w Łodzi.

Zebranie to zwołane było przez J. z w.
„grupę bezpartyjną“. Prawie wszyscy mów-
cy krytykowali ostro działalność zarządu
gminy, kierowanej przez „kalwaryjczyków“.

P. Helman, operując wyframi dowodzi,
że podwójny system rozkładu etatu bóżnic-
nego: oficjalny i nieoficjalny, jest bardzo
szkodliwy.

Zdaniem p. Helmana dotychczasowi
kierownicy gminy nie liczą się wcale z po-
trebami miasta i nawołuje do głosowania
na p. Adolfa Dobranickiego, B. Waksę i I.
M. Wojdyławskiego.

Zebrani, w liczbie 300, wyrazili zgodę
głosowania za wspomnianą wyżej listą.

Wybuch maszyny.

W mieszkaniu stróża domu nr. 48
przy ulicy Przejazd wybuchła maszyna
spirytusowa, skutkiem czego poparzoną
została boleśnie żona stróża, Marjanna Si-
wińska. Pomocy udzielił jej lekarz Pogo-
towa.

Napady i bójk.

Do mieszkania Leopolda Majdy, ma-
larza pokojowego, zamieszkałego przy Ro-
kielińskiej szosie № 25, wpadło kilku nie-
znanych osobników, którzy poranili M.
nożem.

W bójkę ulicznej, jaka wynikła przed
domem nr. 5 przy ulicy Rejtera został po-
raniony nożem w głowę Aleksander Miller,
tkacz, lat 34.

Usiłowanie samobójstwa.

Zamieszkała przy ul. Andrzeja nr. 43,
Janina Tomaszewska, służąca, lat 18, usi-
łowała otruć się jakąś nieznaną trucizną.
W stanie ciężkim odwieziono desperatkę
do szp. Czerw. Krzyża.

Krwotok płucny.

Onegdaj wezwano Pogotowie do Joela
Ginsberga, zamieszkałego przy ul. Rzgow-
skiej nr. 5, który dostał krwotoku płuc-
nego. Stan chorego ciężki.

Z głodu.

(b) Zamieszkałemu przy ul. Radwan-
skiej nr. 11, Stanisławowi Szymczakowi
skradziono aparat do mierzenia atmosfery

KRONIKA.

kołków parowych. Wzoram właśnie Szymczak przechodząc ulicą Piotrkowską, spostrzegł jakiegoś młodego człowieka, który niósł ten aparat.

Wobec tego S. przy pomocy posterunkowego policjanta, nieznanego zatrzymał i odprowadził do cyrku, gdzie zeznał że nazywa się Teofil Szere, 20 lat, jest robotnikiem i pozostając od dłuższego czasu bez pracy, cierpiał głód, wobec czego popełnił kradzież.

Za nożowictwo.

(b) Gubernator piotrkowski skazał Ferdynanda Rescha w drodze administracyjnej na 2 miesiące aresztu za poranienie nożem niejakię Wolskiej.

Kradzież kieszonkowa.

(b) Na ulicy Średniej, oczekującej na tramwaj Blimie Birenca wj skradziono portmonetkę, w której znajdowało się 16 rubli gotówki, weksel na sumę 400 rb. i inne przedmioty wartości 23 rb.

Kradzież w kancelarii rejenta.

(b) Wczoraj rano z firmy „Blum i Monie“ przy ul. Piotrkowskiej nr. 113 zostały do rejenta przy ul. Średniej nr. 21, chłopiec Ewald Dorlich w celu wykupienia weksli.

Kiedy D. chciał zapłacić za weksle, to skonstatował że z kieszeni spodni skradziono mu portfel w którym znajdowało się 244 rb. gotówką i weksle na sumę około 250 rb.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś we środę po raz 20-ty arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orle“, które w pełni powodzenia na czas dłuższy zejdzie z repertuaru wskutek gościnnych występów wielkiego artysty sceny lwowskiej p. Romana Żelazowskiego. Kto więc nie widział jeszcze „Orlecia“ niech korzysta z dzisiejszego wieczoru, gdyż różnie długo trzeba będzie czekać.

We czwartek, po raz pierwszy, wystąpi mistrz sztuki aktorskiej — genialny artysta polski p. Roman Żelazowski. Wielki artysta na pierwszy swój występ wybrał najpotężniejsze dwie swoje kreacje, a mianowicie „Nieuczciwych“ Rovetty i „Pietra Caruso“ R. Bracco.

W powyższych sztukach p. Żelazowski popisywał się w ubiegłym roku w Paryżu, gdzie wzbudził entuzjazm w prasie tamtejszej.

Bilety po cenach premierowych sprzedaje cukiernia W-go Ulricha od 10 do 1 poł. i kasa teatru od 5 do 9 wiecz.

Opera i operetka Łódzka Konstantynowska 16.

Dziś dana będzie operetka p. t. „Bohaterowie“.

Jutro, w czwartek, odegrana zostanie po raz pierwszy melodyjna i pełna humoru operetka Zellera p. t. „Szttygar“ z pp. Rogińską, St. Claire, Górską, Szczawińskim, Mlle-rem, Pi-karskim, Cholewiczem i Jarzęckim w rolach głównych.

Alek sander Michałowski, znakomity pianista i pedagog, profesor warszawskiego konserwatorium, przyjeżdżać będzie stale do Łodzi na lekcje w szkole muzycznej Towarzystwa imienia Szopena. Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły przy ul. Wólczańskiej № 28, róg Zielonej, codziennie od 11—1 i od 4—9, oprócz świąt.

Lekcje rozpoczną się zależnie od ilości kandydatów, dlatego należy spieszyć się z zapisami.

Sympatyczny gość.

W dniu dzisiejszym odwiedził naszą redakcję znakomity artysta p. Roman Żelazowski, który wczoraj przybył do Łodzi na szereg występów w teatrze Polskim.

W sympatycznej pogawędce p. Żelazowski poinformował nas co do repertuaru swych występów gościnnych, których na razie przewiduje 10. Wyraziliśmy przytem nasze przekonanie że Łódź jaknajgorętszym przyjęciem zachęci wielkiego artystę do przedłużenia gościny.

Zaznaczyć tu należy wyrażone przez gościa użnanie dla zespołu teatru Polskiego, złożonego przeważnie z sił młodych, ale utalentowanych i wybitnie inteligentnych. Spreżyście doświadczone kierownictwo dyr. Bolesławskiego zapewnia bardzo korzystne tło dla kreacji znakomitego artysty.

Od jutra zatem zachwycać się będziemy p. Żelazowskim na scenie.

Występy jego będą niewątpliwie szereg sukcesów.

Sprawa Ronikiera.

Posiedzenie poniedziałkowe wypełniły mowy: adw. Karabczewskiego, rzecznika powódki cywilnej p. Wandy Chrzanowskiej, oskarżającego Ronikiera, i mowa adw. Goldsteina, obrońcy Ronikiera.

Adw. Karabczewski na wstępie prosi Izbę, ażeby oceniała dowody w sprawie nie na zasadzie ilości ich, lecz jakości. Ronikier pisze w liście do Kamieńca: „przeciw 20 świadkom, którzy widzieli mnie w Warszawie, mam 40-tu świadków, ustalających „alibi“ moje w Lublinie“. Zdaniem adw. K., nie liczba świadków, lecz treść ich zeznań będą decydowały sprawę. Dalej adw. K., krytykując zeznania świadków, dowodzi, że R. bezwarunkowo 9, 10 i 11 maja był w Warszawie.

Następnie obrońca charakteryzuje postać zamordowanego chłopca, którego pamięć Ronikier usiłował skalać, wiążąc go z garsonierą. Nie udało się. Świadkowie powołani przez R., nie znają Stasia, nie utrzymywali z nim żadnych stosunków; ktoś komuś coś powiedział, czego sprawdzić nie można.

Ronikier ufał, że nikt nie posadzi go o zbrodnię, dlatego też nieczny zamiar wprowadził w czyn. W kilka dni po zbrodni już Kurnatowski zdemaskował Ronikiera, i w ciągu 3 lat ani Bóg, w którego Ronikier, jak utrzymuje, tak gorąco wierzy, ani przypadek nie przyszedł mu z pomocą. Nikt nie posadzi — myślał Ronikier — mnie, człowieka światowego, arystokratę o zbrodnię dla zysków. Stało się inaczej. Człowiek światowy może znać się na formach wiedzy, kiedy należy włożyć frak, a kiedy smoking, a jednocześnie może zapomnieć o przykazaniach Boskich.

Statystyka wskazuje, że najniecierpięszce zbrodni w ostatnich latach spełnili członkowie rodzin arystokratycznych.

Dalej adw. K. podziela wywody prokuratora i adw. Nowodworskiego, co do ewentualnych zysków, na jakie mógł liczyć Ronikier, mordując Stasia.

Prócz zysku, Ronikier, mordując najukochańsze dziecko ojca, godził w serce znieprawionego starca. Była więc i pobudka zemsty nad teściem.

Obrońca krytykuje „alibi“ w Lublinie podkreśla wyniki daktyloskopii i w konkluzji przechodzi do wniosku, że Ronikier jest bezwarunkowo zabójcą. Kończy swą wowę patetycznym frazesem: „Jeżeli nie możecie wrócić zboliałej matce dziecka, wróćcie jej honor jego“.

Następnie zabrał głos adw. Goldstein który bardzo szczegółowo analizuje fakt. Twierdzi że trzeba odrzucić zeznania świadków i wyrok oprzeć na dokumentach — w dniu zabójstwa Ronikier o godz. 2 m. 46 pokwitował odbiór depeszy w Lublinie i to jest jego „alibi“.

Zakończył adw. Goldstein swą mowę krytyką poglądu oskarżycieli, którzy kontrolują słowa i czyny Ronikiera, kiedy go oskarżono i następnie skazano na karę; obrońca porównywa czyny te do usiłowań wilka, którego gonią myśliwi i który, chcąc uniknąć śmierci, udaje zabitego, chociaż mu to tylko zaszkodzić może.

Po 6-tygodniowych wspólnych cierpieniach, bezwzględnie przekonany o niewinności Ronikiera, prosi o uniewinnienie go.

Drugim z kolei przemawiał Bobriszczew-Puszkina. Zwraca on uwagę na mowę prokuratora, który, twierdząc, że Ronikier nie mógł zabić, jednocześnie stawia inne, wprost nieoczekiwane oskarżenie o współnictwo intelektualne w zbrodni.

Mimo to wyraża uznanie dla uczciwej, choć mylnej argumentacji prokuratora, zaś z oburzeniem przytacza mowę rzecznika powódki cywilnej, adw. Karabczewskiego, pełną stronnych insynuacji i zarzutów zgola fantastycznych. Przywiązuje on wielką wagę do orzeczenia grafologów i uznaną autentyczność listu Stasia, obala obraz patry archałości domu Chrzanowskich i idalnych wizerunek Stasia, namalowany przez świadków i oskarżycieli.

Obrońca długo analizuje zeznania różnych świadków i dochodzi do wniosku, że nie hra-bia Ronikier przez podstawione chłopca zamówił bilety wizytowe, lecz sam Staś. Następnie omawia Bobriszczew-Puszkina niedokładność ekspertyzy i twierdzi, że zabójstwo poprzedziła scena erotyczna. Motyw zbrodni jest jasny.

W pokojach była zabawa; po zabawie wszyscy rozeszli się; Staś pozostał; wówczas z korytarza ktoś wszedł; chciał zmusić do podpisania weksli; Staś protestował; powstał spór; przybysze nie chcieli zabić, chcieli jedynie sterylizować; wypadkowo został zabity; później usuwa się ero-

tyczną scenę, pościel się prześciera; zapalają lampę, symulują ordynarnie samebójstwo.

Hr. Ronikier być może czuł, iż moralnie jest winien śmierci Stasia, iż dawał klucze, dlatego też wołał milczeć, gdyż czekał, aż sprawa się wyświełi; aż znajdzie się faktyczny zabójca.

W nas epistwie z tej samej racji symulował obłąk by przeciągnąć śledztwo. Kończy przemowę apostrofa do sprawiedliwości i niezależności sędziowskiej.

Sport.

Walki zapasnicze w cyrku.

Na onegdajszym przedstawieniu w pierwszej parze walczył Raul de Bucher contra Warę Janos. W walce tej francuz wykazał świetne wykształcenie, które pozwoliło mu po 11 minutach chwytym za rękę potoczył silnego węgry.

W drugiej parze wystąpił nieporównany Ulrich przeciwko potężnemu Wildmanowi. Z niezmiernym zaciekawieniem oczekiwano tej walki publiczność, gdyż w tym wypadku z jednej strony występowała zręczność i wyszkolenie, z drugiej zaś siła i kolosalna waga Wildmana. I tu znowu twierdzić można, że Ulrich będzie groźnym zapasnikiem, skoro z taką swobodą potrafi wywijać się z żelaznych objęć przeciwnika i przechodzić do ataku, na co nie odważał się nawet taki zapasnik, jak Freyendorfer. Oryginalnym niezmiernie sposobem wydobyla się Ulrich z ataku parterowego: w chwili przyginiania go do dywanu siada i tyłem wysuwa się z pod ręki atakującego. Gromem oklasków nagrodziła też publiczność swego ulubieńca za świetną 20-minutową obronę.

Debiut Mourzuka zakończył się zwycięstwem nad Wanikiem, który słuszną poniosł karę za próbę nieprawidłowego rzutu, mianowicie: gdy próbował uderzyć Mourzuka głową w pierś, ten zastosował przerzut przez ramię i po 1 minucie przycisnął Wanika do dywanu.

Baganz po 3 minutach prześliznął prowadzonej walki, pełnej piruetów, potoczył Randolfiego. Jak żywo była prowadzona walka dowodem jest to, iż w przeciągu 5 sekund Baganz zastosował 4 razy tour de tête, z których ostatnim zakończył walkę.

Niezmiernie ciekawie zapowiadają się walki dalsiejsze. B. P.

Telegramy.

Tel. P. A. T. W. A. T. i własne.

Venizelos w Petersburgu.

PETERSBURG. Poselstwo greckie komunikuje, że prezes ministrów greckich Venizelos w podróży swej do stolicy zachodniej Europy, przybędzie według wszelkiego prawdopodobieństwa i do Petersburga.

Szarańcza.

PARYŻ. Na wyspach Chios i Mytylene, oraz w Egipcie południowym olbrzymie chmury szarańczy wyrządziły straszne spustoszenia.

Wszystkie plantacje i zasiewy doszczętnie zniszczone.

Zatonięcie statku.

TOKIO (P) Podczas burzy w pobliżu Idzu zatonał statek „Asitakamaru“. Zginęło 115 ludz.

Trzęsienie ziemi.

ATENY. W okolicy Elis na półwyspie peloponeskim kilkakrotne trzęsienie ziemi wyrządziły znaczne szkody.

Podejrzone telegramy.

FRANKFURT n. M. „Frankfurter Ztg.“ donosi ze Strasburga, że w sprawie gło-

śnej afery w Saverne niemiecki następca tronu wystąpił do komendanta korpusu, gan. Deimliga, dwa telegramy. Treść pierwszego była następująca:

„Bijcie tylko mocno“.

Drugi telegram zawierał jeden tylko wyraz: „brawo“.

Ob. dwa podpisane były przez niemieckiego następcę tronu.

Gen. Deimler, podejrzewając mistyfikację, zwrócił się po informacje do właściwych źródeł, lecz nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Obecnie półurzędowe „Nord-deutsche Allgemeine Ztg.“ zaprzecza autentyczności obydwóch telegramów.

Wybuch na okręcie.

TULON. Wczoraj na okręcie „Gaulois“ nastąpił wybuch rury pod naciskiem pary. 4 marynarzy zostało śmiertelnie i parzonych kilku łzej ranach.

Echa zająć w Saverne.

STRASBURG. Podczas wczorajszych popołudniowych rozpraw w procesie pułk. Reutera, przesłuchiowano w dalszym ciągu świadków. Zeznawali cywili, żołnierze i podoficerowie, których prawie wszystkich zaprzysiężono. Z zeznań świadków wynika, że Reuter był głównym inspiratorem i sprawcą zająć w Saverne, gdyż rozmyślnie spowodował ludność. Na dzisiejszym posiedzeniu miały być przesłuchanych 30 nowych świadków.

Trzęsienia ziemi w Grecji.

ATENY. Donoszą tu o wielkich trzęsieniach ziemi, jakie nawiedziły cały półwysp Pelopones. Bliższych szczegółów brak wiadomo tylko, że najcięższą katastrofą doznała się we znaki prowincji Elis. Wiele miast zostało częściowo zniszczonych. Tysiące obywateli pod gołym niebem.

Mrozy w krajach południowych.

PARYŻ. W całej południowej Francji panują wielkie mrozy. W Burgundji wskazuje termometer 15 stopni poniżej zera. W Saint Catherine kilka osób, które poszły do boru po drzewo, zmarło. W okolicy Cluny grasują wilki.

MADRYT. W całej Hiszpanji panują mrozy.

W Madrycie temperatura spadła do 12 stopni niżej zera. wodociągi zamarły. Po ulicach i placach Matryny umieszczone są piece dla ludzi bezdomnych. W ciągu jednej nocy zmarło na ulicach trzech mężczyzn i dwie kobiety. W mieście Turul (w Aragoji) temperatura obniżyła się aż do 19 stopni. W Austrii i Galicji pociągi utknęły w śniegach. Prowincje pomarańczowe Walencja i Andaluzyja pokryte są śniegiem. Także północne wybrzeże Afryki pogrzebane jest w śniegu.

Zamknięcie teatrów.

LWÓW. Teatr „Nowy“, prowadzony przez Rygiarów, ojca i syna, z powodu niepowodzeń przestał istnieć.

Następcy kardynała Rampolli.

RZYM. Sekretarzem kongregacji inkwizycji mianowano Ferratę, a przeorem maltańskim kardynała Bisletiego. Oba stanowiska zajmował dawniej kardynał Rampolla.

Biskup spadkobierca milionów.

NOWY JORK. Z Baltimore donoszą że zmarła tam znana milionerka Eliza Angrew, która cały swój olbrzymi majątek zapisała biskupowi baltimorskiemu.

BERLIN. Wielką sensację budzi tu tajemniczy zgon znanego w szerokich kołach towarzyskich Berlina, bar. Heintze'go. Znalaziono go niezżywym we własnym mieszkaniu. Dotychczas nie ustalono, czy zachodzi tu śmierć naturalna, czy też zbrodnia.

Stanowcze kroki.

NOWY JORK. Prezydent Wilson wydał rozporządzenie wysłania na wody meksykańskie 4 amerykańskich statków wojennych.

CYRK „DEKADANS“

Dyrekcji cyrku udało się zaangażować tylko na kilka występów znanych „Drapaczy nieba“ p. Osten-Westen z cyrku Szuman z Berlina. Dziś wieczorem pierwszy debiut niezrównanych Osten-Westen jak również i występ całej trupy.

Dziś, w środę, — — — 9-ty dzień Wielkiego międzynarodowego Turnieju dnia 7 stycznia 1914 r.

WALKI FRANCUSKIEJ

Dziś walczą I para Sawa Rajković olbrzym champion serbski contra Bur-Chan kirgiz i Petrović Chorwacja, II para Krause Wiedeń contra Waniek Poznań, III para Wildman (prawdziwy) jedyny żydowski champion świata Węgry contra Murzuk champion Afryki, IV para Hitzling champion Niemiec contra Baganz polski champion Europy—Łódź.

Początek walk punktualnie o godzinie 10 wiecz. Cyrk ogrzewany. ANONS: W niedzielę, dnia 11 stycznia odbędzie się dwa wielkie przedstawienia, na popołudniowe o godz. 3-iej, wolno wprowadzić dwoje dzieci bezpłatnie.

Z sądów.

O należenie do P. P. S.

Sprawę Marji i Heleny Tarnowskich, nauczycielek, oskarżonych o należenie do P. P. S. po raz już czwarty odroczone, wskutek niestawienia się p. Marji T.

P. Helenę T., odpowiadającą dotychczas za więzienia, w d. 24-ym z. m. uwolniono za kaucją 2000 rb.

Skazanie Jewieckiego.

W sprawie dymisjonowanego pułkownika Jewieckiego, oskarżonego o zabójstwo przyjaciółki Zenobji Sroczyńskiej, sędziowie przysięgli uznali Jewieckiego za winnego zabójstwa w uniesieniu i rozdrażnieniu i uwzględniłi okoliczności łagodzące. Sąd okręgowy skazał Jewieckiego na 6 lat ciężkich robót.

Proces ks. Urusowa i sp.

Onegdaj w wydziale karnym sądu okręgowego piotrkowskiego toczył się głośny proces ks. Urusowa i towarzyszy, oskarżonych o popełnienie szeregu oszustw i fałszerstw.

Akt oskarżenia opiewa, że w r. 1899 ks. Urusow utworzył „kompanję”, która

zbiierała pieniądze w całym państwie na krzyże: Czerwony, Biały i Błękitny, na rzecz głodnych i dla rodzin po żołnierzach zabitych na wojnie, wystawiają przytem fałszywe pokwitowania.

W r. 1900 oskarżeni przybyli do Łodzi, gdzie wyłudziłi znaczne sumy od fabrykantów.

W sądzie oskarżeni przyznali się do winy, prosząc o uwzględnienie ich zasług dla ojczyzny. Zaleski mówił o swych czynach bohaterkich na wojnie i swej walce z rewolucjonistami. Pokazywał przytem że brak mu kilku zębów, które rewolucjonisci mu wybili.

Po zastosowaniu dwóch Manifestów z r. 1904 i 1913 sąd skazał każdego z oskarżonych na utratę praw i po 8 miesięcy więzienia.

ług taksy przestarzałej: w większych miastach—23 rb. 40 k., w mniejszych—18 rb., a w gminach—9 rb. rocznie na strażnika.

Za te 9 rb. gminy obowiązane są dawać strażnikowi mieszkanie, opał światło i stoma, gdy tymczasem miasta za 18 rb. lub 23 rb. dają tylko mieszkanie.

W rzeczywistości zaś gminy, zamiast opału, światła i stomy, wydają każdemu strażnikowi po 100 rb., czyli dopłacają za każdego po 91 rb. rocznie.

Wielkich strażników jest 3,018, przecho gminy dopłacają 274,638 rb. rocznie.

Akuszeryka

B. SILBERMAN

mieszka obecnie Wschodnia № 55 róg Cegielnianej. Przyjmuje ambulansowo od 8—10 i 8—6 pop



Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi opalenizna, plamy, pryszcze, wagi i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naskadownictwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstankynowska 75.
Cena za słoik 50 kop., mocniejszą 75 kop.

Policja ziemska.

Pozycja budżetu na r. 1914, tycząca się utrzymania policji prowincjonalnej w Królestwie Polskiem, oblicza wydatki na 97 naczelników straży ziemskiej, 48 oficerów zapasowych i 5,585 strażników starszych i młodszych, kwaterunek zaś oblicza się wed-

Jak pod różdżką

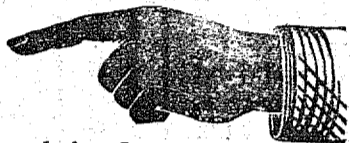
czarodziejską znikają wszelkie plamy, pryszcze, wagi, mokre suche liszaje, krosty, wszelkiego rodzaju choroby skórne, przez codziennę konsekwentne używanie mydła Kaodzy Kneippa.

Tylko 3 dni!



Od dziś do piątku włącznie

„WINIEN”



Olbrzymi dramat życiowy w 1-ciu częściach (2500 metrów dług.), podług znanej sztuki **Ryszarda Fossa**.

Reżyserował **Dr. Hans Oberlender**.

Ceny miejsc zwyczajne!

W wielkiej sali poczekalni przygrywa **Koncertowa orkiestra B-ci Sienkiewiczów.**

Role główne odwarzają:

- Edward von Winterstein** z Niemieckiego teatru w Berlinie.
- Leopoldyna Konstankyna** z „ ” „ ”
- Harry Lidtke** „ ” „ ”
- Jakób Tidke** „ ” „ ”
- Marta Angerstein** z Nowego Ludowego teatru
- Erich Tic** z Niemieckiej sztuki dramatyczn.
- Toni Impekoven** z „ Komedji
- Paweł Baszen** z „ Lessinga

Najlepsza orkiestra w Łodzi.

CASINO

Największe arcydzieło firmy „Itala”, która wykonała obraz „Tygrys”

Zwycięstwo lub śmierć

Wielki dramat z życia szpiegowskiego z znakomitą **Bertą Nelson** w gł. roli, w 6 dużych aktach.

NAD PROGRAM: „TANGO” i „ONE STEP” odtanezone przez p. **MESSAL** i p. **REDO**

Bogaty wybór modeli zagranicznych. **ELEGANCKIE KAPELUSZE**

od najtańszych do najdroższych.

Staranne wykonanie obstalunków.

„LA BELLE SAISON”

Piotrkowska 83.

2081-12

Ogłoszenia drobne.

Pracując w biurze, sprowadzam nowe paszporty, nowożeńcom przedsiadam żony do mężów, piszę wszelkie prośby, ape cje; przyjmuję prowadzenie meldunków w kilku domach jako rzadca, może być za mieszkanie i dopłatę; wszystko załatwiam szybko, bardzo tanio, w niedzielę każda po południu i codziennie od 5 do 11 wieczorem. Tamże starszy uczeń gimnazjum rządowego; tanio udziela lekcji korepetycji, w każdą niedzielę i codziennie po południu, Łódź, ul. Zakątna № 78, pierwsza prawa jednopiśtrowa oficyna, blisko ul. Andrzejki. 2423-8

Bufet z pulpem 18, kasę sklepową 35 sprzedam Główna 17-2 2464-5-1

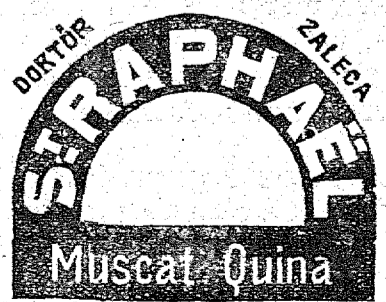
Okazyjnie różne meble do sprzedania. Piotrkowska 190 m. 1 2456-3-1

Polowania w Rąbleniu pod Aleksandrowem, przystanek tramwajowy do wydzierżawienia. Wiadomość w d.w.rze. 2459-3-1

Świetny interes dla chrześcijanina. Dom blisko Zielonego Rynku, dający duży dochód, do nabycia tanio przy kapitale 9 tysięcy rubli. Blizsze szczegóły: A. Masirek, Brzezińska 64, do 9 rano i od 12 do 2-ej. 2455-4

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne w dużym wyborze. Sprzedaj za gotówkę i na raty, zamiana, wynajem, strojenie i reperacja. Grzegorzewski, Piotrkowska 117, telefon 14-02 1022-12-5

MAJSTROWSTA
specjalista kupiad poczynnych (Długoletni współpracownik pierwszorzędnych zakładów kuracyjnych krajowych i zagranicznych)
Juljusz Wodziński
(uczeń prof. Zabłudowskiego w Berlinie). Z-DZ Włocławska № 94 m. 4 (róg Nawrot). 2087-150-1



Najlepszym środkiem, ochraniającym od zaburzeń żołądkowych, dysenterji i t. p., jest kieliszek wina St. Raphael na szklankę gorącej herbaty. Żądać wszędzie. 772

W dniu 10 stycznia
1914 roku odbędzie się w

TEATRZE WIELKIM I CORSO

WIELKI BAL MASKOWY

w połączeniu z przedstawieniem kabaretowym na rzecz Towarzystwa kolonji letnich.

Bilety nabywać można w cukierniach W-nego Gostemskiego i Komara.

Początek o godz. 11-ej wieczór.

Panie obowiązkowo w maskach.

2226-2

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej), Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 - 11 i 4 1/2 - 5 1/2 codziennie.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 1/2 - 2 1/2, a Poniedziałki, środy, soboty od 8 - 9 wieczór.
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1-2 pp.
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 - 3 i 7-8 wieczór codziennie.
Choroby **kobiece** Dr. M. PAPIERNY od 3 - 4 codziennie.
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 - 10 rano.
Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1-2. pp.
Piątek, sobota, niedziela od 9 - 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop

Specjalista chorób wenerycznych, sórnych i dróg moczowych Dr. S. KANTOR, (Piotrkowska 144), róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Przedświetlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena. Gabinet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc piciowa). Godziny przyjęcia: 8-2 rano i 5-9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

Dr. M. PAPIERNY
Akuszerka i choroby kobiece.
b. ordynator warsz. uniw. klin. akusz.
Przyjmuje od 10-11 rano i od 4-1 pół
do 6 i pół po poł.
Południowa 23. Telef. 16-85.
1766-0

Dr. JELNICKI
Choroby weneryczne, skóry
dróg moczowych
ul. ANDRZEJA № 7
9-12 i 5-8, w niedziele i święta 9-1
Telefon Nr. 170 1404

Dr. S. Sznittkind
przeprowadził się
na ul. Średnią № 3.
Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych z kosmetyką lekarską (twarz
włosy etc.)
Przyjmuje od 9-11 i pół i od 4 i pół
do 9 wiecz.
1644

Dr. M. Gromski
Choroby dzieci.
Dzielna 9
od 3-5 po poł.
1644

**Lekarz-Dentysta
J. HABERFELD**
mieszka obecnie ul. Andrzejka № 2.
róg Piotrkowskiej, 1-sze piętro.
Przyjmuje jak dawniej.
Telefon 17-31. 1691-209

**Gabinet dentystyczny
E. Koprowski**
Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej
przez W. Szycera).
Leczenie zębów bez bólu elektrycz-
nością. Płomby i sztuczne zęby wszel-
kiego systemu. Prostowanie krzywych
zębów. Masaż wibracyjny. 1719-156

Wydawca: Jan Grodek.

Dr. med. J. SZWARCWASSER
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Specjalista chorób **żołądka, ki-
szek i przemiany materii** (cu-
krowa, podagra, otyłość i t. d. Nie-
zbędne dla diagnozy analizy chemiczne
i bakteriologiczne wydzielin i krwi
w laboratorium własnym.
Przyjmuje od 11-1 i od 5-7 i pół
po południu. 1931

**Laboratorium
Magistra N. SCHATZA**
Łódź, ul. Piotrkowska № 37.
Telefon 26-81.

Badanie krwi na syfilis.
Wszelkie analizy lekarskie i che-
miczne: moczu, płwocin (gruźlicy-
krewi, wydzielin dróg mocz-
piciowych, wody, mleka i t. d.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.
Telefon 32-33.
Przyjmuje od g. 11 - 12 rano i od 5
do 6 i pół po poł.
w niedziele i święta od 10-11 rano

Dr. W. DUTKIEWICZ
przeprowadził się na
ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.
Choroby: skórne, weneryczne
i moczopiciowe.
Przyjmuje od 9-12 r. i od 5-8 w
Panie od 4-5 po poł. 20

Szkoła Rysunku, Malarstwa, Rzeźby,
oraz rysunku fachowego i sztuki stosowanej. Piotrkowska 120.
Kierownik: J. Leman.

Dla dzieci młodszych godziny przedobładowe. 2214-1

Dr. L. PRYBULSKI
Ulica Południowa № 2.
Telefon № 13-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów,
kosmetyka lekarska weneryczne,
moczopiciowe i niemocy piciowej.
Leczenie syphilisu salvarsanem Er-
lich-Hata „606”-914 (wśródrynie).
Leczenie elektrycznością, elektrofizj-
(usuwanie szpecających włosów) o-
świetlenie kanału (uretroskopia).
Przyjmuje od 8-1 rano i od 4-7 pp.
panie od 5-6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. L. Klaczkin
KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne
choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
ERLICH-HATA 606.
Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8
wiecz., dla dam osobna poczekalnia
od 4-5. W niedziele i święta tylko
do 1 rano.

**Dr. Med.
Aleksander Margolis**
Zielona 6. Tel. 6-13.
Choroby żołądka i kiszek
Przyjmuje od 9-11 r. i od 4-7
po południu. 1952-12

Dr. W. Bernard
Choroby weneryczne, dróg mocz-
wych i skóry.
Spacerowa 40 (przy Andrzejka)
Przyjmuje: 9-1 i 5-8 w niedziele
i święta 10-1. 1947-200

2 klucze na metalowym kółko zgu-
biono w sobotę na Piotrkowskiej
między Ewangelicką i Karola Upra-
sza się zwrócić do Administracji za
nagrodą. 2463-1

Lemoniady Owocowe.

Na zdrowszym napejmem jest dobra
Lemoniada Owocowa
z naturalnych soków na wodzie destylowanej.

To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryki
K. CHADZYŃSKIEGO, w patentowanych flasz-
kach opłombowanych:
Wyrób dobry i czysty - pod gwarancją.

Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69
Cena flaszki 8 kop. Dostawa do domów.

Lemoniady Owocowe.

Zakład Fotochemiograficzny
KLISZE
do Słabek, Szablonów, Prespalców, Carnibotów etc.
SZKICE RYSUNKI
w kierunku modnym
RETUSZE MASZYN
z wykorzystaniem efektownym
R. BORKENHAGEN
Telefon 2472. ŁÓDŹ Piotrkowska 100

Zarząd Eksploatacji
Łódzkich Rzeźni Miejskich
Ul. Inżynierska № 1.

Poleca skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i Łoi i
do celów tech- Krew suszona na nawozy solone. Łoi i
szmałec topiony, niczych. Krew suszona sztuczne. Maczke
mieso-kostna na karm dla ryb, tucz- Włosień tapicerski dezyn-
ni drobiu i trzody. Szczecinę suchą
w kilku wyborowych. Szczecinę suchą. Łód sztuczny
jakościach i kolorach mokrą. Łód sztuczny
po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy. 592-

MAGAZYN
ubiorów męzkich
Franciszka HESSE
ul. Andrzejka № 1.
Tel. 31-76.

Poleca na sezon jesienny i zi-
mowy w wielkim wyborze go-
towe futra, marynarki na futrze,
bekieszę, ulstry podług najostat-
niejszej mody. Damskie koł-
nierze i muflki futrzane.

**Marynarkowe garnitury,
jak również uczniowskie
i dziecinne.**
195-100

W tłoczni Jana Grodka, Widzewska № 106a.
Redaktor: Anna Grodek.